

Rynki zagraniczne: Wyniki spółek w centrum uwagi (Komentarz tygodniowy)

W zakończonym tygodniu globalne rynki akcji musiały pogodzić reakcje na doniesienia z gospodarki i dane ze spółek. W istocie w pierwszej fazie gracze byli skoncentrowani na polityce Rezerwy Federalnej i odczytach inflacji w USA, by w drugiej przejść do skupienia uwagi na sezonie publikacji wyników kwartalnych spółek, który w piątek otworzyły amerykańskie banki. Z mieszanki sprzecznych zmiennych – i nieco zaskakujących reakcji inwestorów – rynki zbudowały tydzień skromnych zmian głównych indeksów. Na Wall Street przesunięcia średnich były właściwie kosmetyczne. Europa nie potrafiła wyjść w cienia giełd amerykańskich i podążyła ścieżką wydeptaną przez USA. Bilansem jest tydzień konsolidacyjny, w którym wyższe od oczekiwań odczyty inflacji w USA, ostrzeżenia o możliwej podwyżce stóp procentowych przez Fed już na marcowym posiedzeniu FOMC i wreszcie rozczarowanie wynikami banków JPMorgan Chase i Citigroup nie przełożyły się na ruchy zmieniające położenie indeksów i obraz nastrojów. W kontekście bliskiej przyszłości zachowanie giełd można uznać raczej za sygnał niepewności inwestorów, jak będzie wyglądał układ sił w końcówce stycznia niż poważne wskazania na temat kondycji rynków w całości.

Na polu inflacyjnym rekordowe odczyty CPI PPI w USA zostały przyjęte jako wskazania, iż amerykańska gospodarka może mieć już bliska najwyższym odczytom tych wskaźników. Stąd spokojne reakcje na zeszłotygodniowe dane. W przypadku stóp procentowych można jednak mówić o przymusie przeliczenia oczekiwań. W poprzedni weekend rynki pozycjonowały się – stale z dawką wątpliwości - pod pierwszą podwyżką ceny kredytu w USA w końcówce drugiego kwartału. Na zakończeniu tygodnia, za sprawą wypowiedzi nowego wiceprezesa Fed, w grze była już podwyżka stóp procentowych na marcowym posiedzeniu FOMC. Efektem jest mocne zaakcentowanie wagi styczniowego posiedzenia FOMC i komunikatu Rezerwy Federalnej z 26 stycznia. W praktyce wszystkie dane makro do 26 stycznia będą teraz czytane w kontekście tego, jaka będzie wymowa styczniowego posiedzenia FOMC, którego konsekwencje pojawią się na giełdach za niespełna 10 dni. Nie można wykluczyć, iż Fed zabrzmi jastrzębio i nawet jeśli nie zapowie podwyżki ceny kredytu za niespełna sześć tygodni – licząc od 26 stycznia – to może zarysować ostrzejszą ścieżkę zacieśnienia monetarnego, którą rynki akcji i długu będą musiały uwzględnić w cenach.

Zanim jednak inwestorzy zderzą się z potencjalnym ciągle zaostreniem języka Rezerwy Federalnej, przed giełdami główna fala raportów kwartalnych. Po piątkowych spadkach banków w USA widać, iż sezon nie będzie spacerkiem i nawet dobre raporty kwartalne nie muszą stać się zmiennymi przekładającymi się na zwyki ceny. Niemniej, to nie spółki tradycyjnej gospodarki powinny przesądzić o tym, w jakich nastrojach będą inwestorzy za dwa tygodnie. Klucz do sezonu wyników i położeń indeksów trzymają raczej spółki technologiczne, które wchodzi w sezon publikacji raportów w kontekście zredukowanych wycen i korekt przekraczających czasami 10 procent. Uwzględniając wagę sektora technologicznego w indeksach Nasdaq Composite i S&P500 można założyć, iż właśnie spółki,

które były liderami hossy w ostatnich latach trzymają klucz do położeń średnich po sezonie raportowania. W szerszej perspektywie patrząc pierwsze dwa tygodnie stycznia i nowego roku można uznać za nieco rozczarowujące – zwłaszcza na Wall Street – ale średniokresowy obraz pozostaje poprawny. Na horyzoncie nie widać recesji i stale bazowym scenariuszem na nowy rok jest wzrost cen akcji i poziomy indeksów wyższe niż na zamknięciu 2021 roku.

Adam Stańczak

Analitik DM BOŚ

Wydział Analiz Rynkowych

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.

Prezentowany komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu komentarza DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. Niniejszy dokument nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy raport stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 72% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.